

**Sygn. akt I AGa 119/21**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia	SA Mariusz Tchórzewski
-----------------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2022 r. w Lublinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko S. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 30 czerwca 2021 r. sygn. akt (...)

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od S. S. na rzecz (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwotę 98616,60 (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy sześćset szesnaście 60/100) zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 29 listopada 2019 r. oraz kwotę 10348 (dziesięć tysięcy trzysta czterdzieści osiem) zł;

II. zasądza od S. S. na rzecz (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwotę 8981 (osiem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt jeden) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

### **I AGa 119/21 UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 30.06.2021 r. w sprawie (...) Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo o zapłatę wytoczone przez (...) Bank S.A. w W. przeciwko S. S. prowadzącemu ewidencjonowaną działalność gospodarczą.

Pisemne uzasadnienie wyroku zawarto na kartach 277-294 akt sprawy. Do przywołanego rozstrzygnięcia przywiódł Sąd Okręgowy następujące, zasadnicze ustalenia i wnioski.

W dniu 4.07.2017 r. strony zawarły umowę nr (...) o udzielenie kredytu gotówkowego „A. kredyt w ratach” oraz umowę o prowadzenie rachunku i usług bankowych z pakietem elastycznym (fakt bezsporny, umowa kredytu i umowa o nabycie pakietu elastycznego k. 57-68). Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy kredytu powód (kredytodawca) udzielił pozwanemu (kredytobiorcy) kredytu w wysokości 99 706,33 zł (tj. przyznana kwota kredytu, łącznie z finansowanym kosztem prowizji przygotowawczej, ubezpieczenia spłaty kredytu i pakietu elastycznego). Na podstawie § 2 ust. 2 kredyt udzielony został na okres 144 miesięcy, liczony od dnia wypłaty kredytu kredytobiorcy, a zgodnie z § 2 ust. 3 jego celem było sfinansowanie potrzeb związanych z działalnością gospodarstwa rolnego kredytobiorcy (łącznie z finansowanym kosztem prowizji przygotowawczej i ubezpieczenia spłaty kredytu). W umowie znalazł się zapis § 4 ust. 1 umowy stanowiący, że po uruchomieniu kredytu bank wyśle do kredytobiorcy wiadomość na wskazany adres e-mail wraz z harmonogramem spłat kredytu, zawierającym wysokość rat oraz numer rachunku bieżącego przeznaczony do spłaty

kredytu. Stosownie do § 4 ust. 2 umowy kredytobiorca zobowiązany był do spłaty kredytu w terminach określonych w harmonogramie spłat kredytu, a ostatnia rata miała mieć charakter raty wyrównującej (służącej rozliczeniu całości zobowiązania kredytobiorcy wobec banku). Na podstawie § 4 ust 3-5 umowy kredytobiorca zobowiązany był do zapewnienia na rachunku bieżącym, określonym w ust. 1, wystarczającej ilości środków na pokrycie zobowiązań wynikających z umowy kredytu, co najmniej na 1 dzień roboczy przed terminem ich wymagalności, a spłata należności następowała poprzez pobranie przez bank środków dostępnych na tym rachunku bieżącym. Zgodnie z § 4 ust. 6 jeżeli we wskazanym terminie brak było środków na rachunku bieżącym kredytobiorcy, bank od dnia, w którym miała nastąpić spłata stosował do niespłaconej w terminie raty kapitału oprocentowanie określone w tabeli oprocentowania w wysokości obowiązującej dla zadłużenia przeterminowanego (na dzień zawarcia umowy oprocentowanie dla zadłużenia przeterminowanego wynosiło 14 % w skali roku). Stosownie do § 4 ust. 7 aktualny harmonogram spłat kredytu kredytobiorca mógł uzyskać w oddziałach banku, za pośrednictwem elektronicznych kanałów dostępu oraz kontaktując się z serwisem telefonicznym COK. Kwestię wypowiedzenia umowy regulował natomiast § 12 umowy.

W pismach z dnia 21.06.2019 r., w których - jako adresatów - wskazano S. S. (k. 84-85) i Gospodarstwo Rolne (...) (k. 86-87), wysłanych na adres pozwanego w dniu 24.06.2019 r. (k. 88-90) powód informował o zaległościach w spłacie zadłużenia z tytułu umowy kredytu nr (...)KPB\ (...) i wezwał do zapłaty łącznej kwoty 1 355,65 zł w terminie do 14 dni. Następnie w pismach z dnia 13.08.2019 r., skierowanych analogicznie (k. 91-92, 93-95), powód – powołując się na postanowienia umowy kredytu i regulaminu kredytowania – wypowiedział umowę kredytu nr (...) z dnia 6.07.2017 r. i wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 93.980,25 zł. W piśmie tym wskazano także, że wypowiedzenie, w przypadku uregulowania przez pozwanego kwoty 5 522,16 zł w terminie 30 dni od daty otrzymania wypowiedzenia „nie będzie wywoływało żadnych skutków prawnych”. Pismem z dnia 10.10.2019 r. pełnomocnik powoda [w uzasadnieniu omyłkowo wskazano „pozwanego”] wezwał pozwanego do zapłaty na rzecz banku kwoty 96 880,79 zł w terminie 7 dni od doręczenia wezwania (k. 135). Na podstawie ksiąg banku wymagalne zadłużenie pozwanego na dzień 22.01.2020 r. z tytułu przedmiotowej umowy o kredyt gotówkowy wynosiło 100 750,37 zł. Wierzytelność ta obejmowała kwotę 91 091,65 zł z tytułu niespłaconego kapitału, kwotę 3 683,21 zł z tytułu niespłaconych odsetek umownych naliczonych za okres 6.06.-30.09.2019 r, kwotę 1 855,92 zł z tytułu opłat oraz kwotę z tytułu niespłaconych odsetek za zwłokę naliczonych od dnia 30.06.2019 roku do dnia 22.01.2020 roku (k. 102).

Pozwany zaprzestał spłacania kredytu, gdyż czuł się oszukany przez bank obciążeniem go wysokimi prowizjami i opłatami. Pozyskane kredytem środki finansowe były przeznaczone na zakup w Danii krów mlecznych – 15 sztuk po 9 500 zł. Pozwany zawierając umowę kredytu działał pod presją czasu – zależało mu na zakupie zwierząt do gospodarstwa rolnego, a pieniędzy potrzebował również na bieżące wydatki, na paliwo oraz na paszę. Nie zapoznał się dokładnie z umową, którą podpisał z powodowym bankiem, nie otrzymał stosownej dokumentacji (wzorów umowy i regulaminów) do zapoznania się wcześniej przed podpisaniem umowy – w konsekwencji nie wiedział dokładnie, jak wysokie prowizje i opłaty go będą obciążały z tego tytułu. Pozwany S. S. otrzymał pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu. Obecnie pozwany nie prowadzi już gospodarstwa rolnego (wydruki statusu przesyłki k. 234-235, zeznania pozwanego k. 237-238, wyciąg z rachunku i raport k. 103-134).

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy miał na uwadze, że przeważająca część okoliczności była między stronami bezsporna, natomiast spornym elementem była okoliczność doręczenia pozwanemu pisma w przedmiocie wypowiedzenia umowy i tym samym kwestia skuteczności wypowiedzenia pozwanemu umowy kredytu gotówkowego przez powoda.

Sąd Okręgowy oparł się na przedłożonych dowodach z dokumentów prywatnych oraz wydrukach znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, których prawdziwości i autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd Okręgowy również nie znalazł podstaw do ich podważenia, wobec czego uznał je za wiarygodne. Sąd Okręgowy uznał także za wiarygodne w przeważającej części zeznania pozwanego S. S., bowiem korelowały one z pozostałym, ujawnionym w sprawie materiałem dowodowym – potwierdzały podpisanie przez strony umowy kredytu gotówkowego, wypłatę środków finansowych na rzecz pozwanego z tego tytułu oraz zaprzestanie spłaty rat kredytu przez pozwanego. Sąd Okręgowy natomiast nie dał wiary zeznaniom pozwanego w zakresie, w jakim zaprzeczył, że nie otrzymał wypowiedzenia umowy kredytu. Sąd Okręgowy ustalił, że powodowy bank wysłał na adres pozwanego przesyłki

polecane w dniu 24.06.2019 r. (k. 89) oraz w dniu 13.08.2019 r. (k. 99), które zostały doręczone odpowiednio w dniu 27.06.2019 r. (k. 234) oraz w dniu 19.08.2019 r. (k. 235), natomiast twierdzenia pozwanego, że przesylek tych nie otrzymał należało uznać za gołosłowne i nie znajdujące oparcia w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Gospodarczy-Sąd Okręgowy uznał jednak, że powództwo nie jest zasadne.

Sąd a quo dokonał analizy art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 1896), który wskazuje niezbędne elementy umowy kredytu. Zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy;
- 2) kwotę i walutę kredytu;
- 3) cel, na który kredyt został udzielony;
- 4) zasady i termin spłaty kredytu;
- 5) w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu;
- 6) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany;
- 7) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu;
- 8) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu;
- 9) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych;
- 10) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje;
- 11) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Sąd wskazał, że w umowie kredytu muszą być określone zasady jego spłaty, bowiem podstawowym obowiązkiem obciążającym kredytobiorcę jest zwrot sumy należnej bankowi z tytułu udzielonego kredytu i aktualizuje się on z chwilą określoną w umowie. Jeżeli z umowy kredytu nie wynika nic innego, termin spłaty zastrzeżony jest na korzyść obu stron. Spłata kwoty kredytu może nastąpić w ratach (kapitałowych i odsetkowych) lub w całości. System spłat ratalnych łączy się z ustaleniem harmonogramu spłat, który wówczas stanowi integralną część umowy kredytowej - prawidłowo opracowany harmonogram stanowi punkt odniesienia dla obliczania stanu opóźnienia kredytobiorcy i związanych z nim odsetek na podstawie art. 481 k.c. oraz art. 482 k.c.

W świetle przedstawionych dowodów Sąd I instancji uznał, że bank w umowie zawartej z pozwanym nie uregulował zasad spłaty udzielonego kredytu gotówkowego (art. 69 ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego), natomiast element ten stanowi essentialia negotii umowy kredytu. Nie spełnia tego warunku zapis o przesłaniu pozwanemu po zawarciu umowy harmonogramu, ponieważ ten element powinien być objęty zgodnym oświadczeniem woli obydwu stron, a nie pozostawiony woli jednej z nich.

W ocenie Sądu Okręgowego umowa zawarta przez strony jest sprzeczna z art. 69 Pr. bank., a tym samym nie może być uznana za skutecznie zawartą umowę kredytu – powodowy bank nie wykazał podstawy prawnej uzasadniającej żądanie zapłaty przez pozwanego należności określonej przedmiotowym pozwem.

Sąd Okręgowy miał również na uwadze pogląd judykatury, iż wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez dochowania wymaganych warunków może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Dokonanie takiego wypowiedzenia nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego – wobec braku zaistnienia przesłanek do wypowiedzenia zawartej z pozwanym umowy, złożenie tego wypowiedzenia w okolicznościach rozpatrywanej sprawy należy uznać za bezzasadne i przedwczesne. Z umowy z dnia 4.07.2017 r. wynika, że kredyt udzielony został na okres 144 miesięcy, liczony od dnia wypłaty kredytu pozwanemu (k. 58), podobny zapis określający analogiczny okres trwania umowy znalazł się w drugiej ze sporządzonych umów – o nabycie pakietu elastycznego (k. 68). Z uwagi na nieobjęcie ustaleniami stron harmonogramu spłaty przedmiotowego kredytu i jego ratałnego regulowania (określenia wysokości i terminu poszczególnych rat), roszczenie powodowego banku mogło stać się wymagalne z upływem 12 lat, czyli w dniu 6.07.2029 r. Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany nie zapoznał się dokładnie z umowami, które podpisał w dniu 4.07.2017 r. z powodowym bankiem, nie otrzymał również dokumentów wcześniej przed podpisaniem umowy do zapoznania się z nimi. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że S. S. nie posiadał dokładnej wiedzy o terminie i wysokości poszczególnych rat kredytowych, bowiem regulował je w różnych terminach i różnych wysokościach, a z uwagi na istniejące niedopłaty bank naliczał z tego tytułu odsetki karne (k. 103-129). Z uwagi na wskazane powyżej okoliczności, powód nie miał podstawy do postawienia kredytu w stan wymagalności oraz dochodzenia od pozwanego całej należności w niniejszym postępowaniu. Te okoliczności spowodowały, że powództwo podlegało oddaleniu, jako bezzasadne.

Wbrew twierdzeniu pozwanego Sąd Okręgowy uznał, że otrzymał on pismo z wypowiedzeniem umowy. Sąd Okręgowy podzielił jednak stanowisko, że wypowiedzenie umowy jako jednostronne oświadczenie woli o charakterze prawnokształtującym, co do zasady nie może zostać uczynione z zastrzeżeniem warunku (art. 89 k.c.) – gdyż pozostawałoby to w sprzeczności z istotą tego rodzaju czynności – jednakże w przypadku warunku zawieszającego, którego spełnienie zależy od adresata, może być to dopuszczalne. Uznał w konsekwencji, że oświadczenie banku o wypowiedzeniu przedmiotowej umowy nie było nieważne tylko z tego powodu, że zastrzeżało możliwość uznania go za niewywołujące skutków prawnych w przypadku spłaty części zobowiązania. We wskazanym przypadku zastrzeżenia warunku zawieszającego było korzystne dla pozwanego jako kredytobiorcy, w jego interesie było spełnienie tego warunku – a od zachowania pozwanego jako adresata wypowiedzenia zależał skutek złożonego przez bank oświadczenia. Natomiast z przedstawionych uprzednio powodów, oświadczenie to nie wywołało skutków prawnych.

Sąd I instancji nie podzielił stanowiska pozwanego o nadmiernej prowizji przygotowawczej za udzielenie kredytu oraz opłacie za pakiet elastyczny. Sąd Okręgowy podzielił pogląd zaprezentowany przez stronę powodową, że pozwany zawarł umowę z bankiem jako przedsiębiorca w celu sfinansowania potrzeb związanych z działalnością jego gospodarstwa rolnego, a nie jako konsument – w rozpoznawanej sprawie nie mają zastosowania przepisy o klauzulach niedozwolonych (art. 385<sup>1</sup>-385<sup>5</sup> k.c.), a strony mogły dowolnie ukształtować stosunek zobowiązaniowy. Stosownie do art. 110 Prawa bankowego bank może pobierać przewidziane w umowie prowizje i opłaty z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłaty za wykonywanie innych czynności – przepis ten nie określa ich wysokości. Wysokość tych należności jest uregulowana natomiast w ustawie o kredycie konsumenckim, która nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Nie oznacza to jednakże, że wysokości opłat i prowizji nie można badać w oparciu o ogólne przepisy – art. 58 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. Sąd Okręgowy miał również na uwadze pogląd judykatury, że prowizja przygotowawcza stanowi obok odsetek kapitałowych dodatkowe wynagrodzenie banku – kredytodawcy w związku z jego faktyczną gotowością do wykonania umowy kredytowej i wydania kredytobiorcy na jego żądanie określonej sumy

kredytu, a obowiązek zapłaty tej prowizji może powstać już w chwili oddania przez bank sumy kredytu do dyspozycji kredytobiorcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 roku, I CSK 540/16). Tym samym nie można uznać, że treść umowy z dnia 6.07.2017 r. miała na celu obejście ustawy w zakresie maksymalnych odsetek – art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.

Konkludując, w ocenie Sądu Okręgowego, powodowy bank bezzasadnie domagał się zwrotu kwoty dochodzonej pozwem, ponieważ nie doszło do skutecznego zawarcia w dniu 6.07.2017 r. pomiędzy stronami umowy kredytu, a gdyby nawet uznać przedmiotową umowę za ważnie zawartą, to roszczenie powodowego banku mogło stać się – zgodnie z jej treścią – wymagalne z upływem 12 lat, tj. w dniu 6.07.2029 r., ponieważ harmonogram spłat obejmujący sposób i termin ich regulowania nie był objęty zgodnym oświadczeniem woli stron umowy. Determinowało to oddalenie powództwa z powodu nieudowodnienia jego zasady i wysokości.

Apelacją z dnia 18.08.2021 r. powód zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie o zmianę i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Apelujący zarzucił Sądowi Okręgowemu:

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że powód nie mógł wypowiedzieć umowy i błędne uznanie – wskutek błędnej oceny dowodów – że w umowie nie zostały ustalone zasady spłaty kredytu;

II. naruszenie prawa materialnego: art. 75 ust. 1 Pr.bank. poprzez błędna wykładnię i uznanie, że wypowiedzenie umowy było bezzasadne oraz przedwczesne w sytuacji, gdy ustawa wskazuje, że bank może wypowiedzieć umowę kredytu w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, co miało miejsce w sprawie.

Z uwagi na określoną treść wniosków Sądu I instancji powód wniósł o przeprowadzenie dowodów z dokumentów dołączonych do apelacji, mających wskazywać na fakt i terminy spłat rat przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny pominął wniosek dowodowy powoda mając na uwadze okoliczność, że kwestia treści harmonogramu spłat była irrelevantna dla poprawnego rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji bezspornego wykazania przez powoda, że początkowo pozwany kredytodawca spłacał zadłużenie z tytułu umowy (por. dowody na kartach 103-112; 113-120, 121-126, 127-129, 131-134).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, a jej zarzutom generalnie nie można odmówić racji.

Jako ewentualny wniosek środka odwoławczego sformułowano żądanie zmiany w całości zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, w charakterze żądania głównego wniesiono zaś o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, przy czym z treści apelacji nie wynika podstawa tego żądania ewentualnego. Domniemywać jedynie należy, że strona wywodziła zarzut nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy. Wniosek główny, jako dalej idący wymagał pierwszoplanowego rozważenia.

W myśl art. 386 § 2-4 k.p.c., poza wypadkami stwierdzenia nieważności postępowania, przyczyn odrzucenia pozwu lub podstaw do umorzenia postępowania, Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na gruncie niniejszej sprawy nie zachodzi żadna ze wskazanych podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku. Tym samym, wniosek powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Jedyny, możliwy do wywiedzenia z treści apelacji zarzut (nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy) nie jest uzasadniony, gdyż o tego rodzaju sytuacji można mówić, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy powództwa albo merytorycznych zarzutów pozwanego, ewentualnie gdy uzasadnienie Sądu ma tego rodzaju braki, że nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu - gdy braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, oceny dowodów i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona (por. na tym tle m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 9.11.2012r., IV CZ 156/12, z 27.06.2014r., V CZ 41/14 i z 3.06.2015 r., V CZ 115/14). Tego rodzaju sytuacja nie występuje w niniejszym przypadku.

Sąd Apelacyjny rozważył, zatem zarzuty apelacji powoda w kontekście wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku.

Dokonując oceny dowodów z dokumentów prywatnych i zeznań strony Sąd Okręgowy nie przekroczył granicy swobodnej ich oceny. Wyprowadził bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wnioski logicznie prawidłowe. Poza tym ocena dowodów odpowiada warunkom określonym przez prawo procesowe – Sąd pierwszej instancji oparł swoje przekonanie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem zasady bezpośredniości oraz dokonał oceny na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, aby zakwestionować dokonaną ocenę dowodów, dzieląc w całości argumentację przytoczoną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu tej oceny.

Co do zasady, Sąd Apelacyjny przyjmuje w konsekwencji ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne i czyni z nich podstawę swoich rozważań. W takiej sytuacji powtarzanie szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia, w podnoszonym przez apelującego zakresie jest zbędne (por. wyrok SN z dnia 12.01.1999 r., I PKN 521/98, OSNP 2000/4/143, postanowienie SN z dnia 22.04.1997 r., II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998/3/104).

Całość zarzutów apelacji powoda można sprowadzić do kwestii błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy braku wykazania przysługiwania powodowi wymagalnego roszczenia względem pozwanego w wysokości wskazanej w wyciągu z ksiąg bankowych, wskutek błędnego stwierdzenia nieważności umowy łączącej strony i błędnego uznania nieskuteczności jej wypowiedzenia.

Przepis art. 233 k.p.c. określa zasady oceny dowodów przez sąd. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Uchybienie tego rodzaju może być skutkiem nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub całokształtu zebranego materiału dowodowego, bądź też przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie, jakie konkretnie zasady lub przepisy naruszył sąd przy ocenie poszczególnych dowodów oraz jaki wpływ dane uchybienie miało na wynik sprawy. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może natomiast polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego (tak też Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 18.01.2002 r., I CKN 132/01; z dnia 28.04.2004 r., V CK 398/03; z dnia 13.10.2004 r., III CK 245/04; z dnia 18.06.2004 r., II CK 369/03; w postanowieniu z dnia 10.01.2002 r., II CKN 572/99). Ponadto, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących w tym zakresie postępowanie Sądu orzekającego. Zwalczenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, opartych na własnej ocenie, lecz konieczne jest - przy posłużeniu się argumentami jurydycznymi - wykazanie, że przewidziane art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Powyższe nie zmienia jednak faktu, że w przypadku wykazania, iż brak jest powiązania wysuniętych przez Sąd wniosków z zebraniem materiałem dowodowym i ustalonymi faktami, możliwe jest skuteczne podważanie oceny

dowodów dokonanej przez Sąd i w takim właśnie rozumieniu zarzuty apelacji o naruszeniu normy z art. 233 § 1 k.p.c. zasługiwały na uwzględnienie, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Naruszenie prawa materialnego może nastąpić poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany (postanowienie SN z 15.10.2001 r., I CKN 102/99, postanowienie SN z 28.05.1999 r., I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34, wyrok SN z 19.01.1998 r., I CKN 424/97, OSNC 1998/9/136).

W judykaturze przyjmuje się, że w myśl art. 378 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy rozpoznając sprawę w granicach apelacji nie jest związany zarzutami strony dotyczącymi naruszenia prawa materialnego i in casu niewątpliwie należało rozważyć zarzuty apelacji powoda w kontekście naruszenia również przez Sąd Okręgowy – poprzez niewłaściwe zastosowanie – art. 69 ust. 2 Pr.bank., co przy sumarycznym rozpoznawaniu zarzutów apelacji nakazywało uwzględnić ewentualny wniosek apelacji.

Sąd Okręgowy dokonując poprawnej oceny dowodów z dokumentów i zeznań pozwanego wysunął niewątpliwie błędny wniosek o nieważności umowy kredytowej zawartej przez strony. W ocenie Sądu meriti nie spełniała ona art. 69 ust. 2 pkt 4 Pr.bank. poprzez określenie terminów spłat i wysokości rat w harmonogramie, który nie był objęty oświadczeniami woli obu stron i który został dopiero następnie udostępniony kredytobiorcy. W konsekwencji Sąd uznał, że strony w ogóle nie uzgodniły zasad i terminu spłaty kredytu, co rzutowało także na bezpodstawność wypowiedzenia umowy przez bank w sytuacji, gdy roszczenia banku nie stały się wymagalne.

Zasadnie zarzuca apelujący, że Sąd Okręgowy niewłaściwie zastosował konieczne w sprawie przepisy prawa materialnego, co doprowadziło do wadliwych konkluzji przy niespornym stanie faktycznym, przy czym fundamentalna wadliwość oceny Sądu Okręgowego winna być wiązana nie z naruszeniem art. 75 ust. 1 Pr.bank., lecz z naruszeniem art. 69 ust. 2 pkt 4 Pr.bank.

Słusznie wskazał Sąd Okręgowy, że w art. 69 ust. 2 Pr.bank. wymieniono elementy, jakie powinna zawierać umowa kredytowa, natomiast w doktrynie i judykaturze wskazuje się zasadnie, że nie każda umowa kredytu musi zawierać wszystkie z tych elementów, ale przede wszystkim podnosi się, że umowa kredytu zawierana z podmiotem, do którego nie stosuje się obligatoryjnych wymogów umowy o kredyt konsumencki (art. 4 ust. 2 ustawy z 20.07.2001 r. o kredycie konsumenckim), w której nie wskazano wszystkich elementów określonych w art. 69 ust. 2 Pr.bank. jest ważna (por. A.Kawulski „Prawo bankowe. Komentarz”, 2013 r., teza 16). Istotnie, w odniesieniu do kredytu konsumenckiego wyrażono pogląd, że obligatoryjne postanowienia umowy winny być wyrażone bezpośrednio i wyczerpująco w jej treści, a nie poprzez odesłanie do informacji zawartych we wzorcach umownych, regulaminach lub innych warunkach ogólnych, harmonogramach spłat, tabelach prowizji i opłat itp. (por. wyrok SN z 20.06.2006 r. III SK 7/2006 ISNP 2007/13-14/207; wyrok SOKiK z 13.06.2005 r. XVII Ama 30/2004 Wokanda 2006/1, s.45), ale nawet on został poddany krytyce, jako zbyt zgeneralizowany i nie uwzględniający faktu, że wszystkie załączniki do umowy zawsze stanowią jej integralną część, o czym klient banku jest informowany w trakcie zawierania umowy, a dodatkowo załączniki te mają charakter wzorców umownych znajdujących ustawowe umocowanie w treści art. 384-385 k.c. (A.Kawulski *ibidem*; identycznie F.Zoll „Prawo bankowe. Komentarz”, 2005 r., teza 9).

Sądowi Okręgowemu, który podkreślał niemożność rozważania w sprawie kwestii abuzywności postanowień umowy w kontekście wysokości opłat i prowizji z uwagi na fakt, że pozwany nie ma statusu konsumenta, lecz zawierał umowę z bankiem jako przedsiębiorca, umknęła okoliczność, że to samo ustalenie winno być konsekwentnie uwzględniane przy analizie art. 69 ust. 2 Pr.bank.

Przez zasady spłaty kredytu z art. 69 ust. 2 pkt 4 Pr.bank. należy rozumieć zasady w potocznym tego słowa znaczeniu – podstawy, reguły na których opiera się spłata kredytu, czyli ustalenie, czy kredyt winien być spłacony jednorazowo, lub cyklicznie (miesięcznie, kwartalnie, rocznie itp.) oraz ustalenie samej techniki dokonywania spłaty (np. poprzez obciążanie rachunku bieżącego kredytobiorcy, zapłata gotówki, przelew na rachunek kredytowy itp.). W przypadku

umów kredytu zawieranych z przedsiębiorcami kategorycznie wskazuje się, że brak jest w związku z tym podstaw do kwestionowania ważności umów nie zawierających wskazanych postanowień, gdyż brak stosownych regulacji w kontrakcie oznacza jedynie (art. 454 § 1 zd. 2 k.c.), że spłata kredytu wraz z odsetkami powinna nastąpić jednorazowo gotówką lub bezgotówkowo, w siedzibie lub na rachunek wierzyciela (F.Zoll, op.cit., t.10; por. E.Fojcik-Mastalska „Prawo bankowe. Komentarz”, 2007 r., t.8).

W rozwinięciu opisanego stanowiska wskazuje się zatem, że zgodnie z art. 56 in fine k.c. dla uzyskania większej przejrzystości klauzul umownych w umowach kredytowych, okres kredytowania określa się przy użyciu takiej jednostki czasowej, jaka została przyjęta dla spłaty kredytu (np. miesiące, przy założeniu spłacania rat kredytowych miesięcznie), zaś szczegółowe reguły spłaty kredytu umiejscawia się nie w treści dokumentu umowy, lecz w treści tzw. harmonogramu spłaty kredytu, który jurydycznie jest wzorcem umownym z art. 384 k.c., natomiast w praktyce funkcjonowania polskich banków stanowi faktycznie (art. 56 k.c.) odrębny dokument będący załącznikiem do umowy, w którym dodatkowo określa się nie tylko terminy spłaty kredytu, lecz i terminy zapłaty odsetek (F.Zoll, op.cit., t.9).

Bezspornym jest, że analizowana w sprawie umowa została zawarta przez przedsiębiorców i w jej treści strony określiły kwotę i walutę kredytu, cel, oprocentowanie, zasady spłaty (przez odniesienie okresu trwania umowy do liczby miesięcy jednoznacznie wskazano – w świetle poprzedzających rozważań – spłatę w ratach miesięcznych) oraz uzgodniły, że szczegółowe określenie terminu spłat rat kredytu i odsetek nastąpi w załączniku do umowy, w postaci harmonogramu. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, taki harmonogram spłat skutecznie wiązał strony (art. 384 § 2 k.c.)

Konkludując powyższe, brak było in casu jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ważności umowy zawartej przez strony w dniu 4.07.2017 r. i zarzuty apelacji odnoszone do przeciwnego ustalenia Sądu Okręgowego były zasadne.

Uwzględniając pozostałe ustalenia faktyczne Sądu meriti należy konsekwentnie stwierdzić, przy obdarzeniu wiarą dowodów z dokumentów zaprezentowanych przez stronę powodową, że pozwany zaprzestał spłacania zadłużenia i ziszczył się przesłanki do wzywania go do zapłaty w czerwcu 2019 r. (k. 84), jak również następnie wypowiedzenia mu umowy kredytowej w sierpniu 2019 r. (k. 91), a stan wymagalnego zadłużenia pozwanego z tytułu niewykonania umowy wynikał z treści dokumentu prywatnego – bte z 23.01.2020 r. (k. 102), którego prawdziwości nie podważono w sprawie.

Bezspornym jest, że bte stanowi wyłącznie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., ale zasadne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że w realiach sprawy, w ramach swobodnej jego oceny mógł stanowić dowód, co do wysokości długu pozwanego z tytułu niespłaconego kapitału (i należności ubocznych) kredytu. Dokument prywatny jest legalnym dowodem w postępowaniu cywilnym (art. 245 k.p.c.), podlegającym takiej samej swobodnej ocenie w trybie art. 233 § 1 k.p.c., jak inne dowody zebrane w danej sprawie i sam fakt braku możliwości przydania mu cech dokumentu urzędowego nie może wpływać na ocenę jego mocy dowodowej (por. orzeczn. SN z 22.08.1950 r. C 142/50 OSN 1952/1/7).

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu meriti, co do jednoznacznej treści pisma zawierającego wypowiedzenie umowy. Porządkowo należy przypomnieć, że czynność w postaci złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy została poprzedzona przez bank, zgodnie z wymogami prawa bankowego, wezwaniem dłużnika do zapłaty należności przeterminowanych. Czyniąc zadość wymogowi z art. 75c pr.bank. powód poinformował również kredytobiorcę o możliwości, terminie i trybie złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia (k. 84). W judykaturze akcentuje się, że wezwania do zapłaty przeterminowanych należności kredytowych muszą poprzedzać ewentualne oświadczenie kredytodawcy o wypowiedzeniu umowy właśnie dlatego, by kredytobiorca nie był zaskakiwany najbardziej dotkliwym skutkiem swoich uchybień w wykonywaniu kontraktu i z woli prawodawcy druga strona kontraktu musi umożliwiać mu podjęcie czynności sanacyjnych. Dopiero ich bezskuteczność, lub beczynność kredytobiorcy pozwalają bankowi na podjęcie działań związanych z wypowiedzeniem umowy kredytu. Wypowiedzenie umowy kredytu przez bank wymaga podjęcia dwóch odrębnych czynności. Pierwszej, polegającej na sporządzeniu wezwania do zapłaty zaległej



płatności pod rygorem wypowiedzenia umowy, a w przypadku bezskuteczności wezwania - drugiej polegającej na wypowiedzeniu umowy i warunek ten został w sprawie dochowany.

Podzielić należy również stanowisko Sądu Okręgowego, że wypowiedzenie umowy kredytu z dnia 13.08.2019 r. nie było „warunkowe” w tym znaczeniu, że zawierało zakazany warunek z art. 89 k.c., zagrażając interesom prawnym pozwanej wobec niejednoznaczności zakresu skuteczności oświadczenia banku i skuteczności zakończenia stosunku umownego pomiędzy stronami, co skutkowałoby końcowo nieskutecznością takiego oświadczenia woli o charakterze prawnokształtującym i brakiem wymagalności roszczeń powoda. Przypomnieć należy, że bank kategorycznie wypowiedział pozwanemu umowę kredytu w przypadku nieskorzystania przez dłużnika z możliwości uregulowania przeterminowanego zadłużenia w terminie 30 dni od otrzymania pisma, z zachowaniem 30-dniowego terminu tego wypowiedzenia. W judykaturze zasadnie wskazuje się zaś, że tylko wtedy można mówić o niejednoznaczności oświadczenia banku o wypowiedzeniu umowy, gdy nie wiadomo kiedy nastąpią jego skutki, od kiedy biegnie termin wypowiedzenia, jaka część zadłużenia będzie wymagalna z chwilą upływu tego terminu (por. wyrok SA w Białymstoku z 14.12.2018 r. I ACa 496/18). Oczywistym jest, że in casu powód dochował staranności w redagowaniu treści swego oświadczenia, które takich „niejasności” nie zawiera.. Sąd Okręgowy zasadnie podniósł, że w doktrynie wyrażane jest stanowisko, iż jednostronne oświadczenie woli o charakterze prawnokształtującym nie może zostać uczynione z zastrzeżeniem warunku (art. 89 k.c.), gdyż byłoby to sprzeczne z istotą tego rodzaju czynności, mającej definitywnie uregulować łączący strony stosunek prawny, ale zarówno w doktrynie prawa cywilnego, jak też w judykaturze podkreśla się, że wskazana teza winna być przyjmowana „co do zasady”, czyli z możliwością wyjątków w sytuacjach szczególnych. Wynika to z konieczności rozróżniania warunków kauzalnych (zdarzeń przyszłych, niepewnych, których zaistnienie zależy wyłącznie od przypadku lub zachowania osób trzecich) od warunków potestatywnych (inaczej wolicjonarnych lub warunków woli, czyli rozumianych, jako zastrzeżenie, przez które strony czynności prawnej uzależniają powstanie lub ustanie jej skutków od zdarzenia, którego wystąpienie jest wyłącznie rezultatem decyzji (woli) jednej lub obu stron warunkowej czynności prawnej - por. wyrok SA Łodzi z 9.08.2018 r. I ACa 1609/17). Takie „zastrzeżenie” podlega każdorazowej ocenie w danym stanie faktycznym na podstawie art. 353<sup>(1)</sup> k.c. w odniesieniu do art. 89 k.c. (por. wyrok SA w Białymstoku z 12.03.2020 r. I ACa 729/19; wyrok SA w Katowicach z 28.12.2017 r. I ACa 713/17). W konsekwencji, możliwość stosowania warunków potestatywnych przy jednostronnych czynnościach prawnokształtujących wprost dopuszcza się np. w warunkowych umowach przedwstępnych i innych tzw. umowach opcyjnych (por. [red.] E.Gniewek „Kodeks cywilny. Komentarz”, Warszawa 2011, s. 237, t.4 i przywołana tam literatura) oraz – co istotne w sprawie – przy wypowiedzaniu umów kredytowych przez banki, o ile tylko nie jest to czynność zaskakująca dłużnika (czyli był już uprzednio wezwany do spłaty zadłużenia przeterminowanego) i zastrzeżenie uczyniono na „korzyść dłużnika” (tak wprost SA w Białymstoku w przywołanym wyroku z 12.03.2020 r. oraz SA w Łodzi w przywołanym wyroku z 9.08.2018 r.; identycznie w uzasad. wyroku SN z 8.09.2016 r. II CSK 750/15; por. SN [7] w post. z 22.03.2013 r. III CZP 85/12). In casu nie budzi wątpliwości, że wypowiedzenie umowy dokonane przez powodowy bank mimo zawartego warunku jednoznacznie wskazywało na konsekwencje upływu terminu opisanego w oświadczeniu. Tym samym, sytuacja prawna adresata oświadczenia była jasna i niewątpliwa. Natomiast to pozwany (adresat oświadczenia) był jedynym podmiotem, który mógł uchylić skutki prawne złożonego przez bank oświadczenia woli (nie mógł tego uczynić on sam, ani osoba trzecia, ani zdarzenie „przypadkowe”). Skoro pozwany nie wypełnił zastrzeżenia („warunku”), to powód mógł dochodzić całości wymagalnego zadłużenia kredytowego wskutek rozwiązania umowy łączącej strony. Bezspornie przy tym omawiane zastrzeżenie zostało poczynione przez bank wyłącznie na korzyść kredytobiorcy, dając pozwanej szansę na kontynuowanie umowy na dotychczasowych warunkach, a tym samym na uniknięcie skutków wypowiedzenia tej umowy, w tym skutku w postaci wymagalności całości zobowiązania, co byłoby niemożliwe przy wypowiedzeniu bezwarunkowym. Nie stwarzało to żadnego stanu niepewności w sytuacji prawnej pozwanego i taki warunek wolicjonarny nie stał w sprzeczności z istotą czynności prawnej kredytodawcy.

W świetle powyższego, na podstawie przywołanych przepisów oraz art. 471 k.c., art. 481 k.c. roszczenie powoda było uzasadnione i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok wymagał zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

W konsekwencji należało uznać, że pozwany przegrał postępowanie przed Sądem I instancji i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. winien zwrócić powodowi poniesione koszty procesu. Składają się na nie: opłata od pozwu w kwocie 4931 zł, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego ustalone zgodnie z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Powód wygrał w całości postępowanie odwoławcze i na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przysługuje mu od pozwanego zwrot poniesionych kosztów obejmujących opłatę od apelacji w kwocie 4931,- zł i wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego ustalone zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265).